

PRZEMYSŁAW CEREBIEŻ TARABICKI



VANITAS ZIEMNIK

VANITAS ZIEMNIK
PROJEKT ARTYSTYCZNY

2020



Szczecin

Publikacja ukazała się dzięki wsparciu Miasta Szczecin.

Koncepcja katalogu

Przemysław Cerebież Tarabicki

Autorzy tekstów

Przemysław Cerebież Tarabicki

Ks. dr Jan Marcin Mazur

Lek. med. Dariusz Rogoziński

Autorzy fotografii-reprodukcji

Przemysław Cerebież Tarabicki

Mirosław Cofta

Krzysztof Janowski

Robert Stachnik

Opracowanie graficzne

Przemysław Cerebież Tarabicki

Tomasz Melzer

Skład

Tomasz Melzer

Na okładce wykorzystano fragment pracy NEC PLUS ULTRA.

SPIS TREŚCI

Przemysław Cerebież Tarabicki VANITAS ZIEMNIK wstęp	7
Ks. dr Jan Marcin Mazur VANITAS ZIEMNIK opis	9
VANITAS ZIEMNIK reprodukcje prac	11
Lek. med. Dariusz Rogoziński VANITAS ZIEMNIK reminiscencje	45
Rysunki inspirujące projekt VANITAS ZIEMNIK	47

PROJEKT ARTYSTYCZNY VANITAS ZIEMNIK

Podobnie jak zielnik botaniczny jest kolekcją zatrzymanych w czasie, obumarłych, ale zachowanych przed unicestwieniem roślin, VANITAS ZIEMNIK jako projekt artystyczny jest kolekcją zachowanych wspomnień o osobach, zdarzeniach, miejscach, przetworzonych z udziałem wypracowanego latami mego własnego języka artystycznego, cytataми z przeszłości w postaci słów, rzeczy, obrazów, gestów, przytaczanych okoliczności i artefaktów.

Z mojej perspektywy artysty dojrzałego i doświadczonego, od lat obecnego w pejzażu artystycznym Szczecina, jako malarza, rysownika, animatora i kuratora wielu przedsięwzięć i wydarzeń artystycznych projekt ten stanowi retrospektywę pozwalającą raz jeszcze poprzez własne doświadczenia artystyczne, życiowe, pokoleniowe, klęski i wzloty, upadki i fascynacje, nadzieje i rozczarowania, spotkania i zdarzenia - uczynić i utrwalić je w cyklu prac o retrospektywnym charakterze. Jak ziemia w ostatecznym rozrachunku staje się przystanią dla materii żywej i bujnej, tak VANITAS ZIEMNIK ma być zatrzymanym w czasie miejscem spoczynku wspomnień, zarejestrowanych zdarzeń, pamięci i obrazów.

Jako narrator i autor prac użyję dla ich wykonania także własnej twarzy w stylizacji błazna, tego który wykiwa, ale i troszczy się według wskazań Martina Heideggera o jakość swojego ludzkiego bytowania. Mam świadomość przynależności do pokolenia twórców, którym dane było dorastać, rozwijać się i doświadczać dwóch rzeczywistości, tej zniewolonej i tej wolnej, nierzadko spychającej na margines to co wzniosłe i niekonieczne z perspektywy rynku i komercyjnego sukcesu.

VANITAS ZIEMNIK to rodzaj wybranych i skondensowanych z własnego artystycznego i życiowego notatnika szczególnych stanów skupienia, dla których impulsem jest konkretny fakt, a podpowiedzią i narracją własna wyobraźnia i poszukiwanie najbardziej adekwatnej dla tych wspomnień i emocji formy plastycznej.

Przemysław Cerebiez Tarabicki

VANITAS ZIEMNIK

Przemysław Cerebież Tarabicki należy do pokolenia, które było świadkiem przełomów w przestrzeni społecznej i kulturowej. Jako artysta idzie od lat drogą własnych poszukiwań duchowych i formalnych, swobodnie wypowiadając się w różnych technikach malarskich.

Zaprezentowany cykl VANITAS ZIEMNIK jest według intencji autora osobistą retrospektywą, stanowi jednak aktualny zapis osiągniętego już etapu własnej twórczości. Wystawione obrazy są owocem pracy ostatnich miesięcy naznaczonych osobistymi problemami artysty jak i aurą globalnego kryzysu cywilizacyjnego. Zaprezentowane dzieła stanowią owoc wysiłków twórczych artysty podjętych w czasie wyjątkowym – panującej niemal przez cały rok 2020 pandemii – tak będą patrzeć na nie nawiedzający ekspozycję miłośnicy malarstwa. Ten trudny dla wszystkich czas kreuje i poniekąd narzuca własną perspektywę odbioru sztuki i uczestnictwa w kulturze.

Powstały w ciągu minionych miesięcy cykl obrazów jest odpowiedzią artysty na opisywany od średniowiecza strach przed unicestwieniem i pustką – horror vacui – boleśnie dotykający dzisiaj twórczość i sferę kultury. W doświadczanych dzisiaj, a nieznanymi wcześniej z autopsji okolicznościach – artysta podejmuje próbę zmierzenia się z niszczącym wszystko czasem. Obecny już w kulturze od antyku chronos – czas, który ogarnia nas swoim rytmicznym przepływem, stał się nieoczekiwanie czasem sposobnym, momentem przełomu, krytycznego osądu i szansy. Przemysław Cerebież Tarabicki dostrzegł w naszym wspólnym świecie elementy tego co wieczne, nieprzemijające, porządkujące i przemieniające naszą codzienność. Wezwanie Kairos odczytał artysta dojrzały z bogatą biografią twórczą. Wspomniana dojrzałość pozwala mu na swobodę rozstrzygnięć formalnych, a także ideowych. W duchowym i artystycznym itinerarium zapisanym w obrazach można dopatrzeć się elementu pogodzenia się z niszczącym żywiołem czasu.

Widoczne w jednej z prac, a także w tytule całego cyklu słowo VANITAS przeszło do kultury artystycznej z natchnionej Księgi Koheleta albo Eklezjasty, należącej do pism sapiencjalnych Starego Testamentu. Nieznany z imienia natchniony autor był zhellenizowanym Żydem. Księga powstała w okresie II-IV w.a.C. Vanitas vanitatum omnia vanitas – to łacińska wersja greckiego tekstu. Księga nasycona jest pesymizmem. Znajdujemy w niej wątki zaczerpnięte ze sceptycyzmu myślicieli greckich, a także z poglądów Epikura (341-270 a.C.).

ZIEMNIK to propozycja autorska utworzona w pewnej analogii do praktykowanych także i dzisiaj zielników. Warto jednak wspomnieć, że według Księgi Rodzaju hebrajskie słowo adam czyli człowiek oznacza wzięty z ziemi. Autor Apokalipsy - św. Jan ukazuje Nową Ziemię. Tak więc ziemia była, jest i pozostanie theatrum wydarzeń przeszłych, dzisiejszych i ostatecznych.

VANITAS to malarska narracja o marności stworzeń i przemijaniu, natomiast ZIEMNIK jest próbą zatrzymania tych procesów, a także choćby częściowego utrwalenia własnego świata duchowego, wydarzeń i przeżyć. Można więc odczytać pewne napięcie pojawiające się między dwoma skrzydłami dyptyku VANITAS ZIEMNIK. W obszar tego napięcia zdaje się wkraczać autor, w pewnej mierze potwierdzając słowa Borysa Pasternaka (1890-1960): sztuka zawsze medytuje nad śmiercią i tą drogą tworzy życie.

Artysta swoim wizjom malarskim użycza własnej twarzy, przyjmując rolę błazna. Figura błazna jest wpisana od wieków w kulturę europejską i otoczona pewnym prestiżem, choć jego rola nie jest jednoznaczna. Błazen miał „cechowe papiery”, dzięki którym mógł posługiwać się – by tak rzec – legalnie takimi instrumentami jak ironia, komizm, satyra i dotykać nimi osoby władcy oraz sposobu sprawowania przez niego władzy. Ta autostylizacja służy – jak się zdaje – wyostrzeniu dramatyizmu przedstawionych sytuacji. Autor, w wystawionych dziełach pokazuje swoich antenatów, a także postacie osób szczególnie mu bliskich. Obecność tych osób przywodzi na myśl słowa apostoła św. Pawła „nikt z nas nie żyje dla siebie i nie umiera dla siebie” (Rz 14,7-12). Każdy z eksponowanych obrazów niesie w sobie własne przesłanie – wyrażone najczęściej w macierzystym dla kultury europejskiej języku łacińskim – co nadaje dziełom charakter uniwersalny. Jeden z obrazów zawierający cytat z ukraińskiej ludowej mądrości jest być może nostalgicznym

gestem w kierunku rodowej genealogii. Uniwersalny charakter przesłania prezentowanych prac jest obecny nie tylko w przedstawionych postaciach, gestach narratora, ale także w przedmiotach, rzeczach, jakby niezbędnych dla codziennego życia, ale w optyce przemijania tracących swój przymiot niezbędności i użyteczności. Niektóre obiekty zamknięte w płaszczyźnie obrazu jak zegar, muszla, ptasie pióra, karty do gry, fotografie, nocny ptak, płonący kaganek – są wręcz obrośnięte bluszczem symbolicznych znaczeń dawnych i nowych. Kilkakrotnie w ekspozycji pojawiają się motywy funeralne. Klimat funeralny tworzą użyte w pracach pigmenty. Przywodzą one na myśl pozycje należące do literatury z gatunku sztuki dobrego umierania - ars bene moriendi, czyli przemijania.

Cykl VANITAS ZIEMNIK mimo, że jest najnowszym dziełem artysty, przenosi pewne motywy obecne we wcześniejszych obrazach autora, umieszcza je jednak w nowym kontekście, który naznaczony jest potrzebą zmierzenia się z prawdą przemijania i grozą unicestwienia. Starorzym-ska maksyma poucza: CONTRA VIM MORTIS NON EST MEDICAMEN IN HORTIS (przeciwko mocy śmierci nie ma ziół w ogrodach). Niezależnie od głoszonego od dwóch tysiącleci i indywidualnie przyjmowanego chrześcijańskiego orędzia Dobrej Nowiny fundamentalną rolę odgrywa w tych zmaganiach twórczość - jako postawa życiowa.

Średniowieczni myśliciele wypowiedzieli prawdę o niemożliwości zastąpienia kogokolwiek w jego własnym życiu i umieraniu (incommunicabilis existentia), ale to od nas zależy, czy zechcemy i potrafimy być towarzyszami w tej drodze.

Artysta nie rezygnuje ze swojej misji odsłaniania i ukazywania horyzontu najważniejszych dla każdego człowieka pytań. Przypomina o doniosłości dialogu i właściwych relacjach nie tylko wśród ludzi, ale także ze światem rzeczy i ciągle pełnej tajemnic i dostojności materii. Wprowadzona wielokrotnie w płaszczyznę obrazu figura błazna ma w swoim kontrapunkcie hieratyczny portret artysty. Takie skojarzenie odwołuje się poniekąd do poetyckiej antropologii C. K. Norwida : „Człowiek?...jest to Kapłan bezwiedny i niedojrzały”.

Jeden z wcześniejszych obrazów artysty nosi tytuł: „Nie dotykaj mnie” i nawiązuje do ewangelicznej sceny paschalnej znanej raczej w swej łacińskiej wersji „Noli me tangere”. ZMARTWYCHWSTAŁY wyjaśnia Marii Magdalenie moment tajemnego transitio: jeszcze bowiem nie wstąpiłem do Ojca....(J.20,17) TRANSITIO w sposób fundamentalny i nieodwołalny określa całość kształt bytowania człowieka na ziemi.

Cykl VANITAS ZIEMNIK będąc swoistym podsumowaniem drogi twórczej jest równocześnie rzeczywistością otwartą, potwierdzającą status artysty jako homo transgressivus, człowieka pozostającego w drodze i zdolnego do podejmowania kolejnych wyzwań.

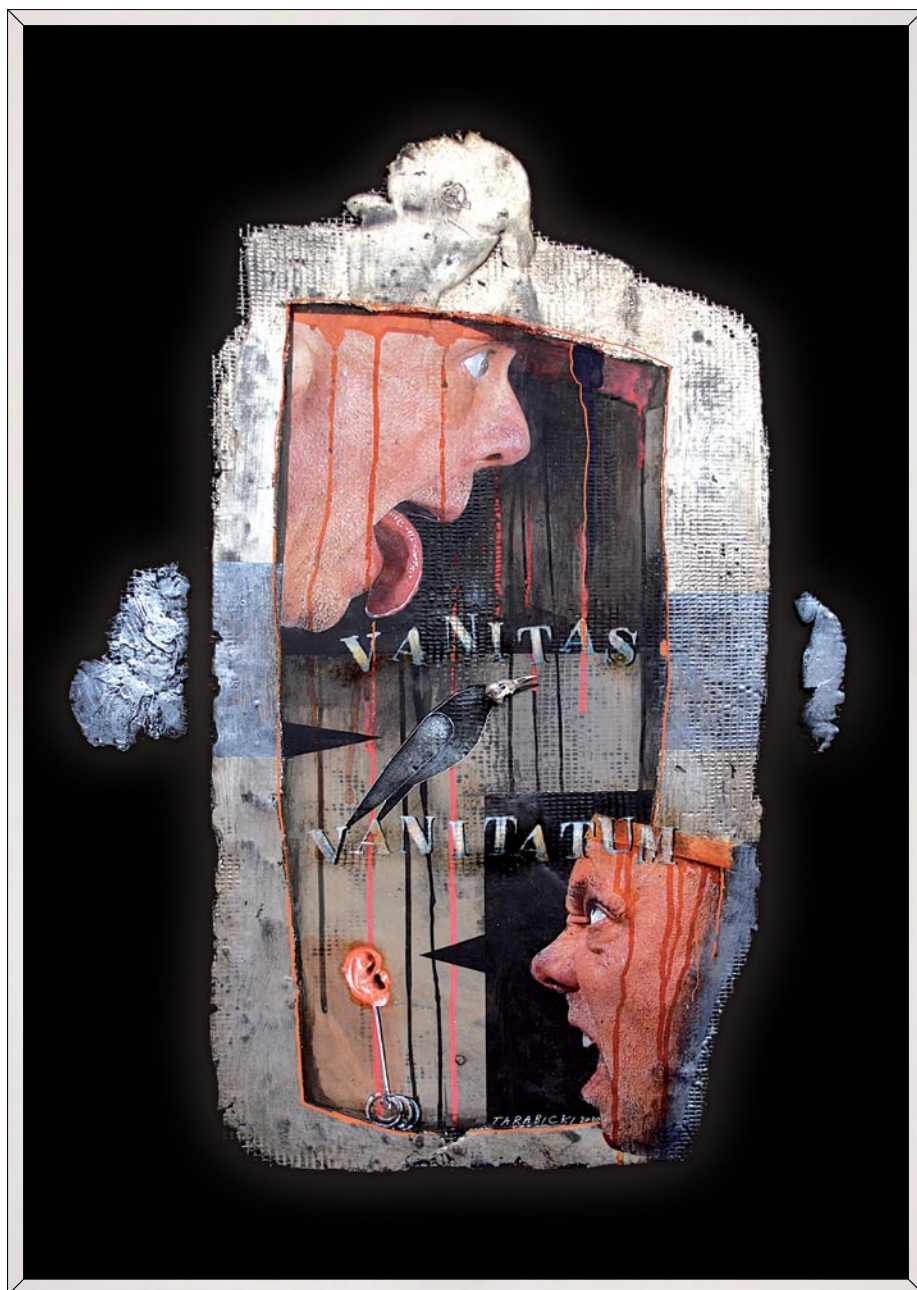
Ks. dr Jan Marcin Mazur

Wieloletni duszpasterz Środowisk Twórczych w Archidiecezji Szczecińsko-Kamieńskiej



DIALOG

70x100cm, technika własna, 2020

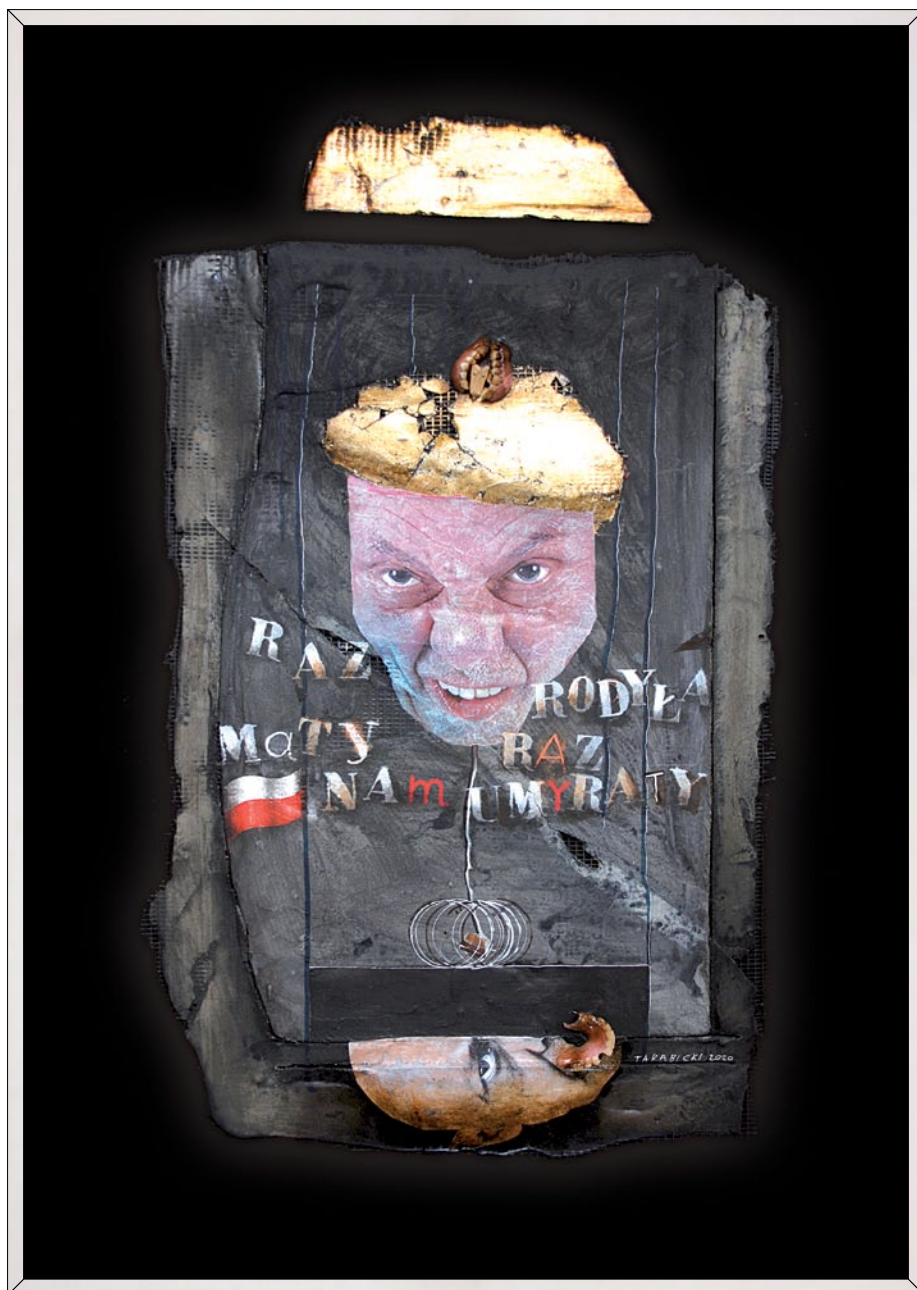


VANITAS VANITATUM
100x70cm, technika własna, 2020



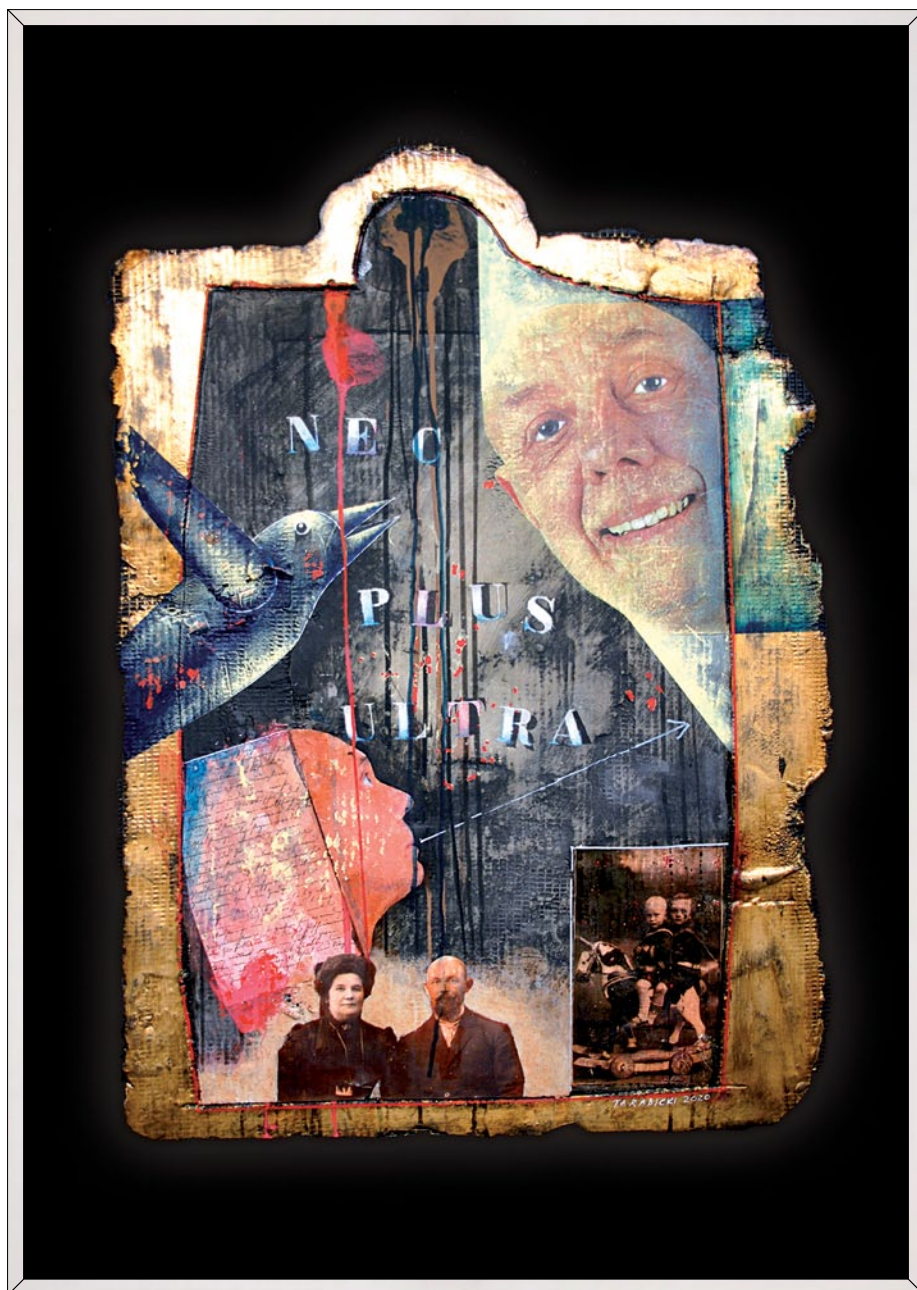
IN EXTENSO

70x100cm, technika własna, 2020



RAZ RODYŁA MATY RAZ NAM UMYRATY

100x70cm, technika własna, 2020



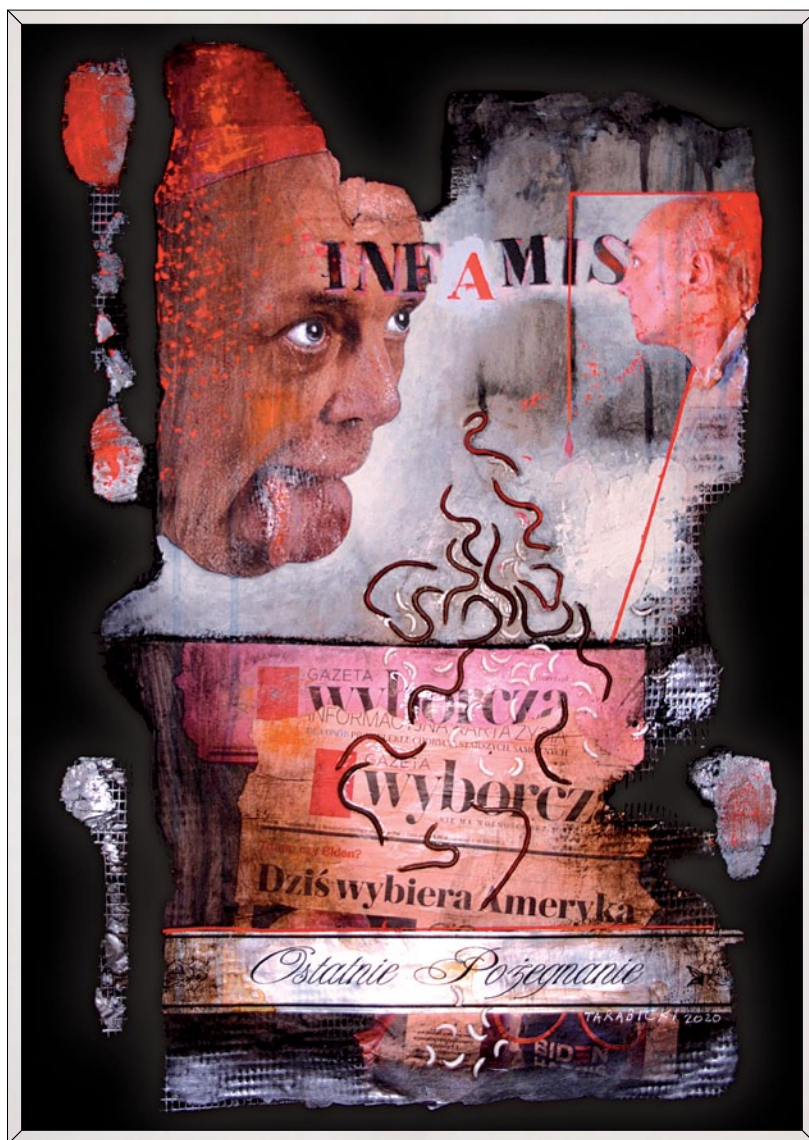
NEC PLUS ULTRA

100x70cm, technika własna, 2020



IN PETTO

70x50cm, technika własna, 2020



INFAMIS

70x50cm, technika własna, 2020



EFEKTOR

70x50cm, technika własna, 2020



NIC

50x70cm, technika własna, 2020



QUO VADIS

50x70cm, technika własna, 2020



BRACIA PATRZCIE JENO
50x70cm, technika własna, 2020



INNOCENCJA

50x70cm, technika własna, 2020



BLIŻEJ

70x50cm, technika własna, 2020



1, 2, 3, 4...

50x35cm, technika własna, 2020



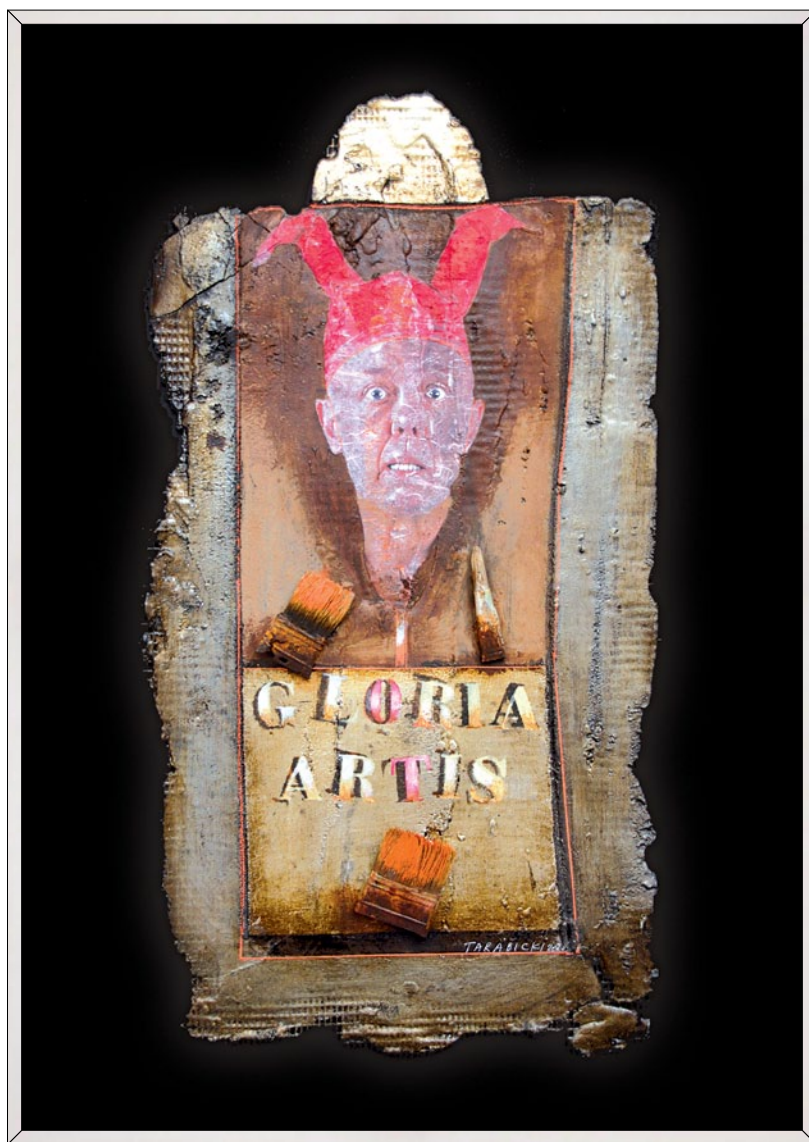
DIXI

50x35cm, technika własna, 2020



EXUL

35x50cm, technika własna, 2020



GLORIA ARTIS

70x50cm, technika własna, 2020

REMINISCENCJE DARIUSZA ROGOZIŃSKIEGO

Zupełnie nie znam się na sztuce ale chętnie wypowiem się na ten temat.
Skoro nie mam co wymagać od siebie to przynajmniej mogę wymagać od innych.

Zazwyczaj jest tak, że albo coś mi się podoba albo nie, albo mnie intryguje albo nie

Nie znam się na teksturze, fakturze, gramaturze, kompozycji, przestrzeni, perspektywie, barwie, kresce....

..... aż tu nagle jakiś artysta skohelecił się i o przemijaniu materię klei.

Czy można być artystą życia?

I czym jest życie?

Czy chodzi o cykl **życia- śmierci- życia?**

Jak pokazać- przekazać to co czuję i jak pojmuję rzeczywistość ze swego miejsca na Ziemi.

Czy w dobie pandemii można kogoś zarazić ideą i swoją wizją rzeczywistości? Czy to jest w ogóle zaraźliwe?

Forma zamaskowana, czy zmasakrowana?

CZAS NIE GOI RAN - CZAS OTWIERA OCZY

a cudze doświadczenie nie uczy

Siedemnaście mgnień.... tych prac, zaczyna drażnić umysł.

tyk, tyk, tyk, tyk,

- Powstaje wrażenie...

tyk, tyk, tyk, tyk

- wrażenie wywołuje myśl...

tyk, tyk, tyk, tyk,

- myśl powołuje do życia emocje....

tyk, tyk, tyk, tyk

A **człowiek myśli.....** ,

czuje, potrzebuje, pragnie

tyk, tyk, tyk, tyk.....

„Motyw **vanitas** nawiązuje do zainteresowania człowieka śmiertelnością, które pojawiło się szczególnie w epoce średniowiecza nękanego przez wojny i zarazy, a następnie powróciło w baroku. Fascynacja śmiercią i przemijaniem widoczna jest w literaturze i (...)"..... nuda.

Patrzy Pan Bóg na Świat i myśli- ile ja tego materiału zmarnowałem na stworzenie tego wszystkiego?... Marne to dziadostwo na tym łożu padole...

Wrażenia doświadczonego człowieka, subiektywnie przekazany rachunek życia. Nie ma na Świecie sprawiedliwości ludzkiej jest tylko sprawiedliwość boska, zgoła od ludzkiej odmienna.

Etyka i moralność jako opoka cywilizacji łacińskiej, wystawiona jest na wielką próbę. Czyżby Koniec Cywilizacji Białego Człowieka???

Zupełnie nie znam się na sztuce...

ale takie odniosłem wrażenie.....

tyk, tyk, tyk, tyk.....

.....

.....

.....

POTRZEBUJĘ I PRAGNĘ POJEDNANIA

ZE SOBĄ

ZE ŚWIATEM

Z BOGIEM

(mea culpa)

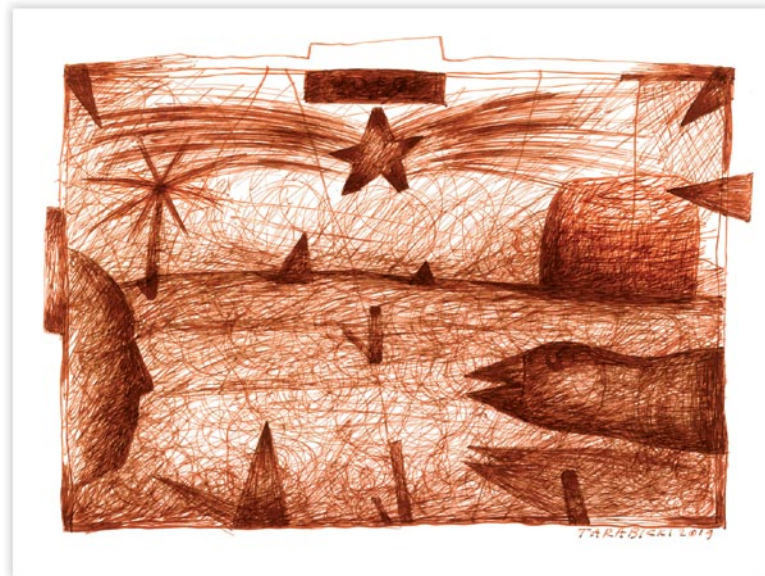
Lek. med. Dariusz Rogoziński

RYSUNKI INSPIRUJĄCE PROJEKT VANITAS ZIEMNIK



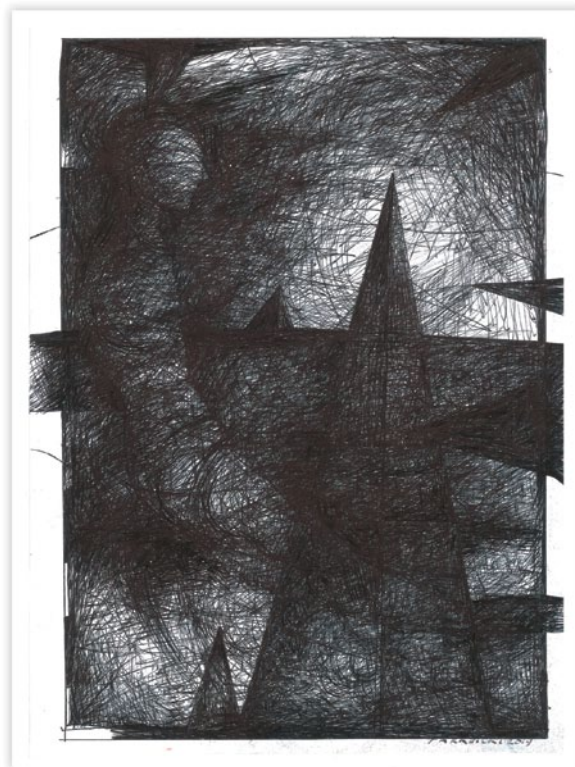
BEZ TYTUŁU

40x30cm, tusz, papier, 2020



BEZ TYTUŁU

30x40cm, tusz, papier, 2020



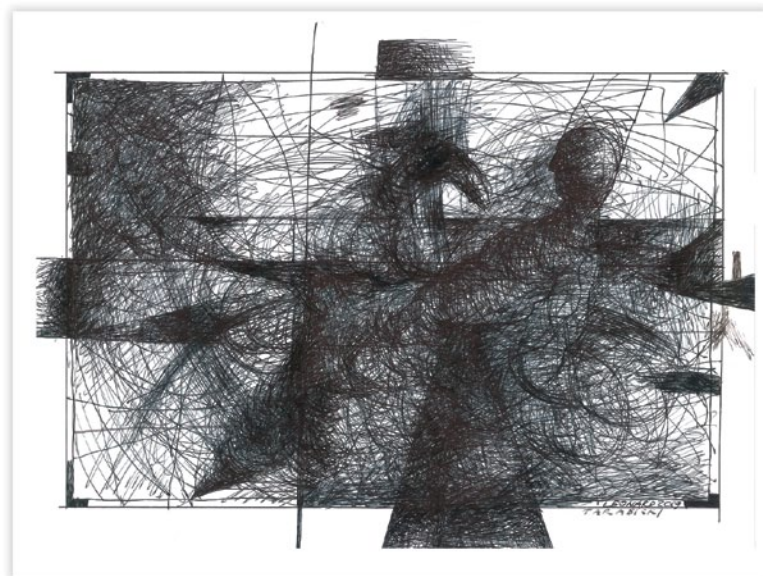
BEZ TYTUŁU

40x30cm, tusz, papier, 2020



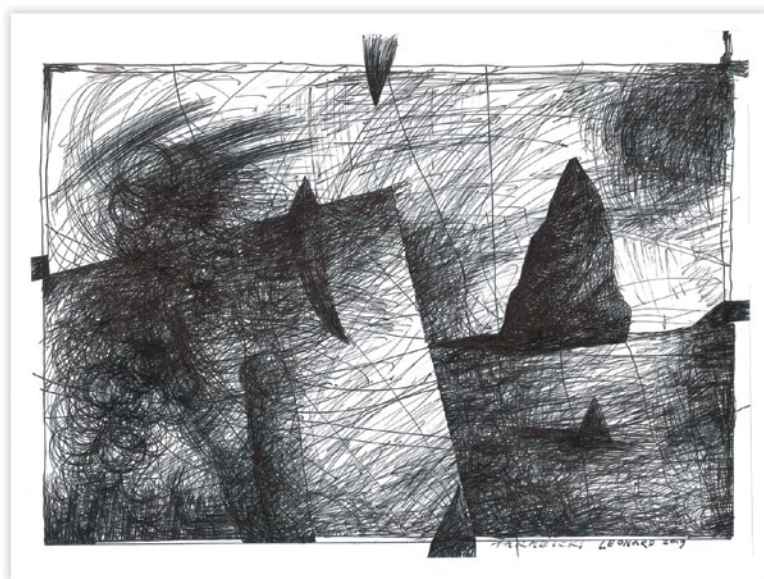
BEZ TYTUŁU

40x30cm, tusz, papier, 2020

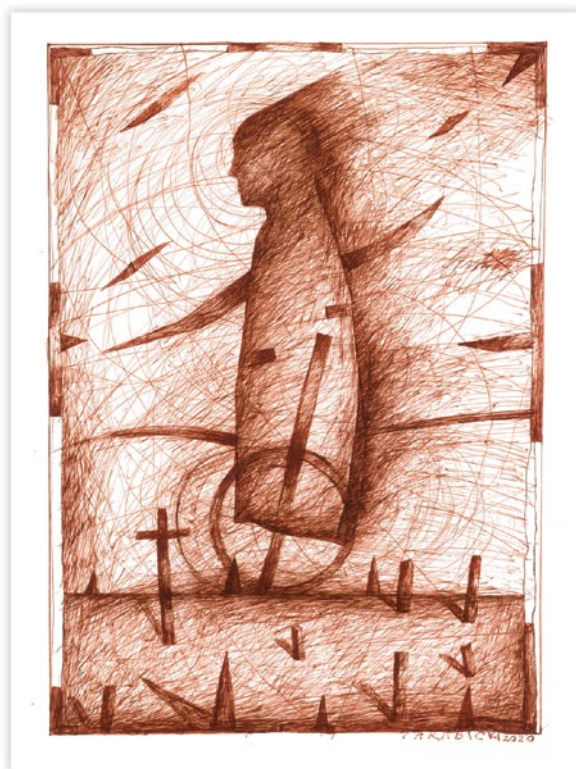


BEZ TYTUŁU

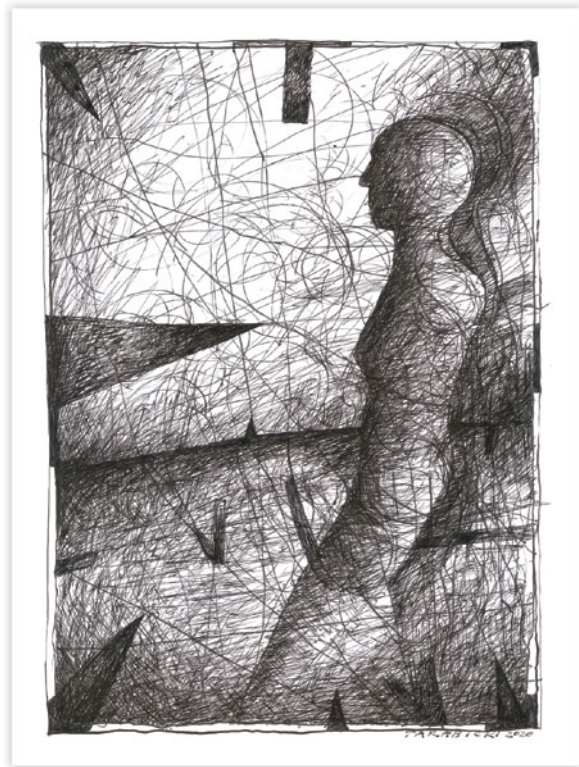
30x40cm, tusz, papier, 2020



BEZ TYTUŁU
30x40cm, tusz, papier, 2020

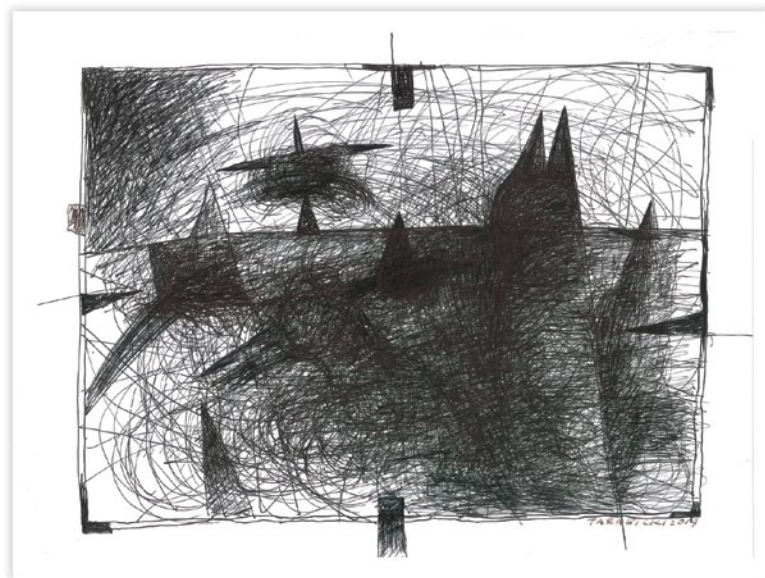


BEZ TYTUŁU
40x30cm, tusz, papier, 2020



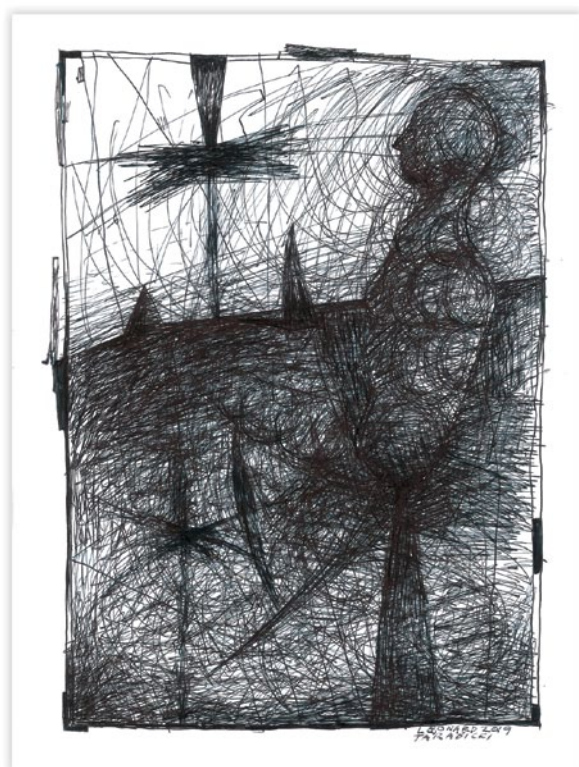
BEZ TYTUŁU

40x30cm, tusz, papier, 2020



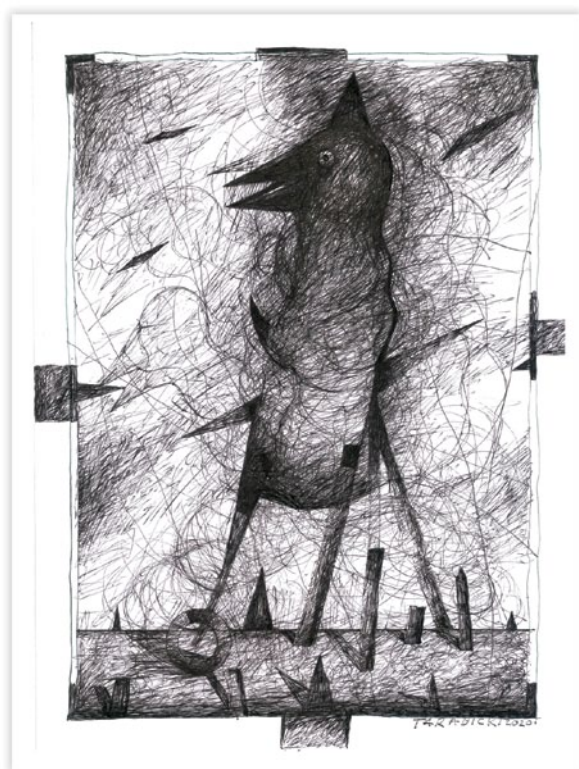
BEZ TYTUŁU

30x40cm, tusz, papier, 2020



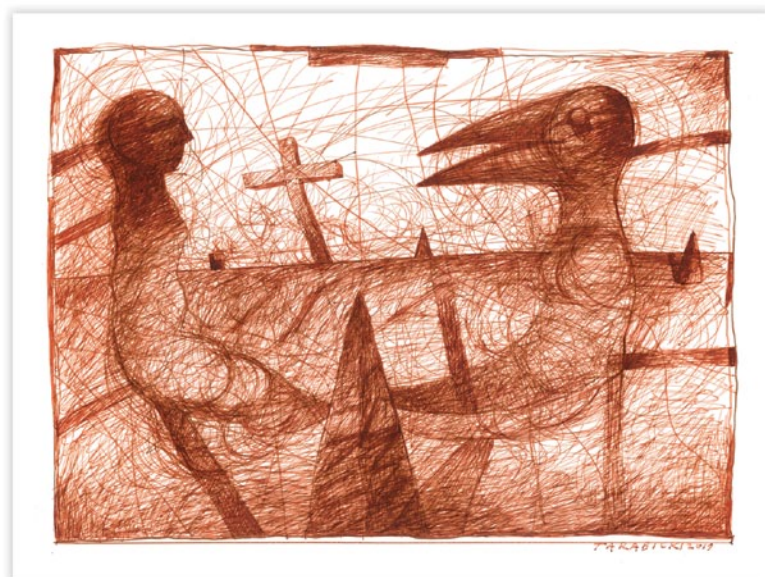
BEZ TYTUŁU

30x40cm, tusz, papier, 2020



BEZ TYTUŁU

40x30cm, tusz, papier, 2020



BEZ TYTUŁU

30x40cm, tusz, papier, 2020

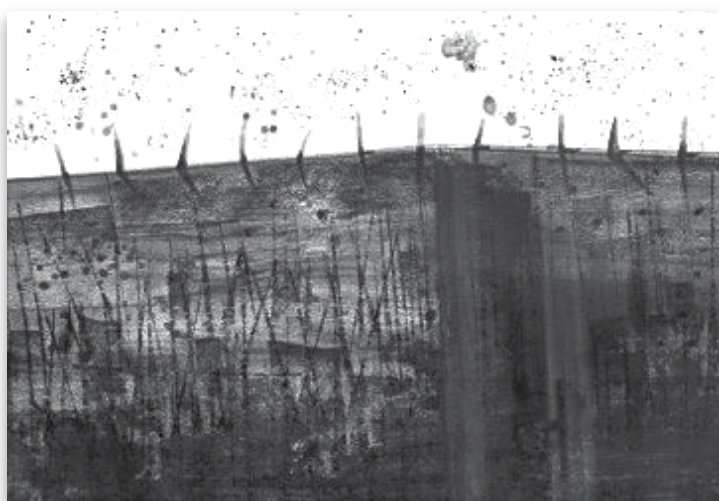


BEZ TYTUŁU

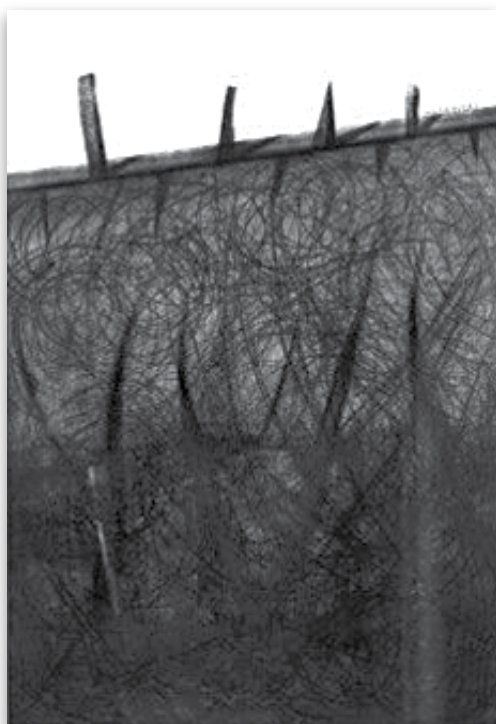
40x30cm, tusz, papier, 2020



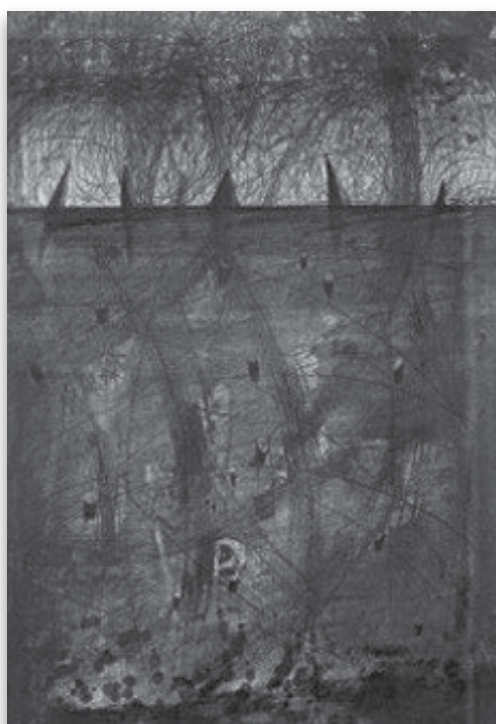
z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
45×31cm, ołówek, grafit, papier, 2011



z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
31×45cm, ołówek, grafit, papier, 2011



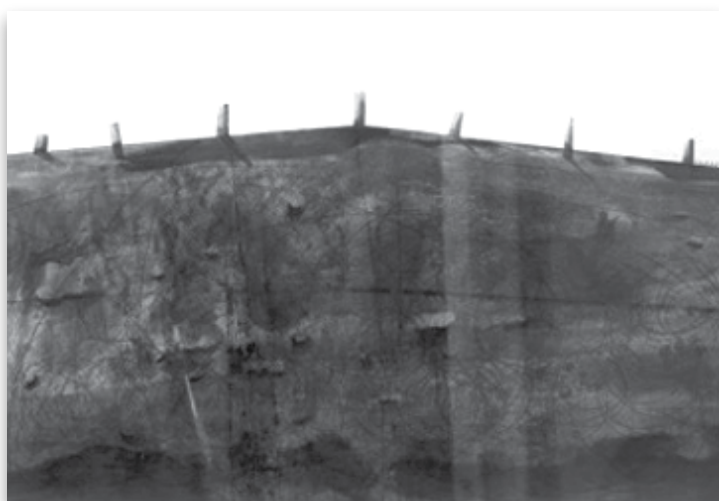
z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
45×31cm, ołówek, grafit, papier, 2011



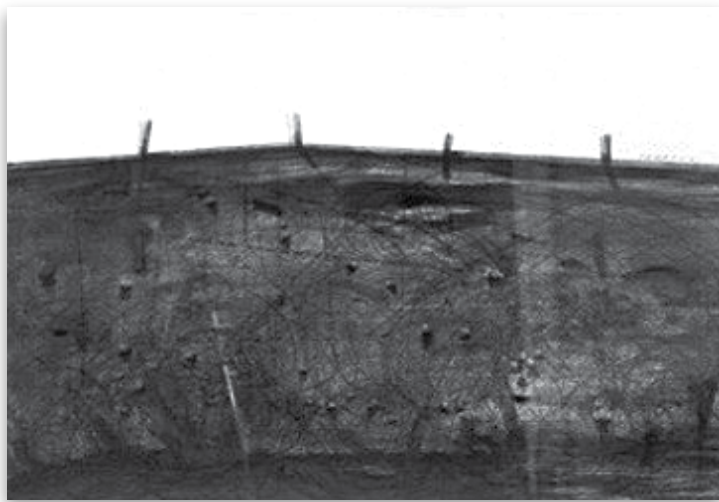
z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
45×31cm, ołówek, grafit, papier, 2011



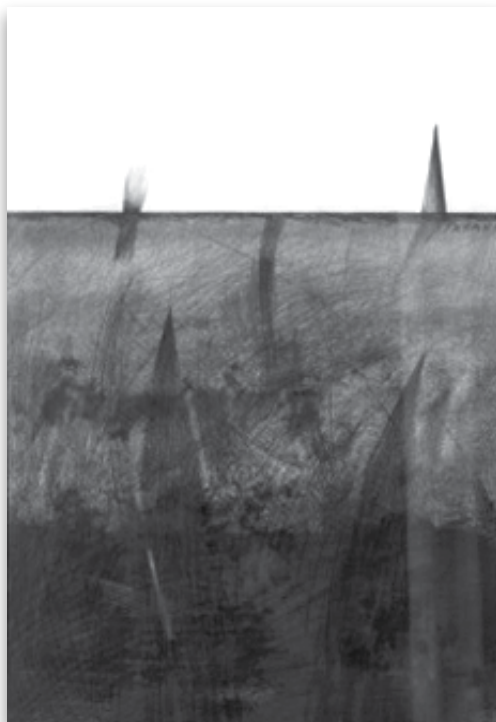
z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
45×31cm, ołówek, grafit, papier, 2011



z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
31×45cm, ołówek, grafit, papier, 2011



z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
31×45cm, ołówek, grafit, papier, 2011



z cyklu PEJZAŻ NIEDOKOŃCZONY
45×31cm, ołówek, grafit, papier, 2011

Przemysław Cerebiez Tarabicki

Urodzony w 1954 roku w Szczecinie.

W latach 1975 - 79 studiował na Wydziale Architektury Politechniki Szczecińskiej i Gdańskiej.

W latach 1979 - 83 studiował w Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Gdańsku architekturę wnętrz i malarstwa.

Dyplom z malarstwa otrzymał w pracowni prof. K. Ostrowskiego.

W latach 1996 - 2012 prowadził Galerię Sztuki TRYSTERO.

Organizator, animator i kurator wielu przedsięwzięć artystycznych m. in. SMS, Sarajewo 1996, programu artystyczno-literackiego SOS.

W latach 2011 - 2013 nauczyciel akademicki w Zachodniopomorskim Uniwersytecie Technologicznym.



Wybrane wystawy indywidualne:

1986 Galeria „Klub Trans”, Szczecin, Polska
1988 Galeria DESA, Szczecin, Polska
1989 Muzeum Narodowe, Szczecin, Polska
1989 Galeria Peter Fey, Berlin, Niemcy
1990 Galeria Gelditsch 45, Berlin, Niemcy
1991 Muzeum Regionalne, Kamień Pomorski, Polska
1991 Galeria „A-7”, Malmö, Szwecja
1991 Galeria BWA, Szczecin, Polska
1992 Galeria Querformat, Berlin, Niemcy
1993 Galeria „2112” Kopenhaga, Dania
1995 Galeria Hotelu Radisson, Szczecin, Polska
1997 Galeria Trystero, Szczecin, Polska
1998 Galeria Kierat 7, Szczecin, Polska
1999 Galeria Trystero, Szczecin, Polska
2001 Galeria Trystero, Szczecin, Polska
2003 Galeria Klatka, Szczecin, Polska
2005 Galeria Trystero, Szczecin, Polska
2009 Catherine Asquith Gallery, Melbourne, Australia
2010 Galeria Trystero, Szczecin, Polska
2011 Fabryka Trzciny, „Nie dotykaj mnie”, Warszawa, Polska
2012 Galeria Trystero, Szczecin, Polska
2013 Galeria Kapitańska, „O dwoistości”, Szczecin, Polska
2018 Między wierszami, „Pejzaż niedokończony”, Szczecin Polska
2020 Muzeum Narodowe Szczecin, „Vanitas Ziemi”, Szczecin Polska

Wybrane wystawy zbiorowe:

1985 Galeria BWA, Szczecin, Polska
1986 Galeria BWA, Szczecin, Polska
1989 Galeria BWA, Sopot, Polska „KRYTYCY O NAS”
1989 Instytut Polski w Sztokholmie, Szwecja
1993 Galeria Hotelu Radisson, Szczecin, Polska
1996 Galeria Amfiliada, Szczecin, Polska
1997 Studio „Piękne wnętrza”, Szczecin, Polska
1998 Galeria „Z”, Ystad, Szwecja
1999 Galeria Kierat, Szczecin, Polska
2000 Salon Jesienny, Zamek Książąt Pomorskich, Szczecin, Polska
2001 Galeria Trystero, Szczecin, wystawa towarzysząca XVIII FPMW
2001 Ratusz Miejski, Dortmund, Niemcy
2001 Hotel Radisson SAS, Szczecin, Polska
2001 Galeria Sulmin w Porcie Lotniczym Gdańsk Trójmiasto, Polska
2002 Kleine Galerie Werkstatt, Berlin, Niemcy
2003 Cafe 21 Gallerie, Dania
2003 Galeria Trystero, Szczecin, wystawa towarzysząca XIX FPMW
2005 Aagaard Gallerie, Berlin, Niemcy
2005 Galeri Gamla Vaster, Malmö, Szwecja
2006 Muzeum Narodowe, Szczecin, Polska
2007 Nadbałtyckie Centrum Kultury, Gdańsk, Polska
2009 SMS, Guildford Lane Gallery, Melbourne, Australia
2010 SMS, Szczecin - Melbourne - Szczecin, Muzeum Narodowe w Szczecinie i Galeria Trystero, Szczecin, Polska
2011 Galeria Kapitańska, „Niech żyją artyści”, Szczecin, Polska
2013 Muzeum Narodowe, „Rytuały przejścia”, Szczecin, Polska

Prace w kolekcjach:

Muzeum Narodowe, Szczecin

Zachęta Sztuki Współczesnej, Szczecin

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Narodowego, Szczecin

oraz prace w zbiorach instytucji, firm, osób prywatnych w Polsce i za granicą, m. in.:

Klinika Aesthetic Med, Szczecin

Kunstverein, Kopenhaga

miasto Koszalin

Laureat nagród i wyróżnień, m. in.:

Festiwal Polskiego Malarstwa Współczesnego, Szczecin 1986, 1994

Salon Jesienny, Szczecin 2000, Grand Prix



Pracownia oprawy obrazów

istnieje od 1993r.

Pracownia realizuje zamówienia dotyczące oprawy obrazów, luster
oraz prac wg indywidualnych zamówień.

Realizujemy zlecenia firm, instytucji i osób prywatnych z Polski i zagranicy.

tel. 91 439 49 79

lirasz.szczecin@gmail.com

ul. Romera 12

71-246 Szczecin

NIP 851-169-77-27

Katalog towarzyszy wystawie VANITAS ZIEMNIK, 3.12.2020 - 28.02.2021 w Muzeum Sztuki
Współczesnej, w oddziale Muzeum Narodowego w Szczecinie.



Dziękuję za pomoc w realizacji projektu:

Jackowi Cerebież Tarabickiemu
Miroslawowi Cofcie
Magdalenie Cybulskiej
Danucie Falkowskiej
Kazimierzowi Gładyszowi
Hannie i Grzegorzowi Jankowskim
Krzysztofowi Janowskiemu
Lechowi Karwowskiemu
Magdalenie Lewoc
Joannie Łozowskiej
Przemysławowi Matuszewskiemu
Krzysztofowi Mazurkowi
ks. Janowi Marcinowi Mazurowi
Aleksandrze i Krzysztofowi Pakułom
Dariuszowi Rogozińskiemu
Andżelice Senczyszyn
Krzysztofowi Soroce
Patrycji Tokarskiej
Adamowi Zimnemu



Publikacja ukazała się dzięki wsparciu Miasta Szczecin.

Przemysław Cerebież Tarabicki
artysta, malarz

p.tarabicki@gmail.com
tarabicki.art.pl
+48 601 311 714



ISBN: 978-83-956526-2-2

Druk i oprawa

GRAPHICHOUSE